

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. w sprawie z powództwa K. R.przeciwko (...) S.A.Zakład (...)w Ł., Zakład (...)w W.o zapłatę kwoty 65.350 zł Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1 zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 22.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2 zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 13.450 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie 3 oddalił powództwo w pozostałej części, a w punkcie 4 orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, szczegółowe ich rozliczenie pozostawiając referendarzowi sądowemu i ustalając, że powódka wygrała proces w 55%.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sąd I instancji podał, że w dniu 6 lipca 2009 r. powódka poślizgnęła i upadła na terenie Dworca PKP Ł. w tunelu dla pieszych pomiędzy budynkiem dworca a peronami. W miejscu upadku było mniejsze wgłębienie z płytek o innej strukturze, w którym stała kałuża – było mokro i ślisko. Tunel nie był dobrze oświetlony. W wyniku upadku powódka doznała złamania nasad dalszych kości przedramienia prawego, skutkującego uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiedli obydwaj pozwani, skarżąc je w zakresie punktów 1 i 2 wyroku oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Wskazanemu wyrokowi (...) S.A. Zakład (...) w Ł. zarzucił:

- naruszenie art. 429 k.c. poprzez jego niezastosowanie co spowodowało przyjęcie przez Sąd założenia, że (...) S.A.ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie powódki, pomimo powierzenia zadania utrzymania czystości na zarządzanych przez siebie obiektach profesjonalście – pozwanej Zakład (...),
- naruszenie art. 430 k.c. poprzez błędne uznanie przez Sąd, że (...) S.A.miał wpływ na wykonanie zadania przez Zakład (...)i tym samym ponosi winę w nadzorze,
- naruszenie art. 369 w zw. z art. 441 k.c. oraz art. 444 w zw. z art. 445 k.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych, w sytuacji gdy reżim odpowiedzialności deliktowej z art. 429 i art. 430 k.c. nie stanowi podstawy prawnej dla przyjęcia takiej odpowiedzialności, a także bezpodstawne zasądzenie powódce wygórowanej, nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebranych w sprawie materiałem dowodowym polegające na uznaniu opinii biegłych za kompletne i wyczerpujące dowody w sprawie, a mimo to wbrew opiniom biegłych przyjęcie nadmiernych kosztów zakupu leków, kosztów rehabilitacji, kosztów dojazdu samochodem (gdyż powódka stwierdziła, że nie podróżuje już pociągiem na skutek traumatycznych przeżyć), a także pomimo niestwierdzenia przez biegłego psychologa urazu psychicznego powódki, Sąd przyznał wygórowaną kwotę zadośćuczynienia.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów pozwany (...) S.A. Zakład (...) w Ł. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa wobec niego oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z kolei pozwany Zakład (...)zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność cywilną na podstawie art. 415 k.c. mimo nieudowodnienia bezprawnego, zawinonego działania lub zaniechania pozwanych Zakład (...),

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego i pominięcie treści istotnej dokumentacji sprawy lub wyciągnięcie z materiału dowodowego sprzecznych wniosków.

Wobec tego pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej roszczenia w pkt 1 i 2 oraz w zakresie orzeczenia o kosztach procesu w punkcie 4 przez oddalenie powództwa w stosunku do niego oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie obu apelacji i zasądzenie od pozwanych na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014 roku strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie, z tym że pełnomocnik pozwanego (...) S.A. zmodyfikował wnioski swej apelacji i oświadczył, że nie wnosi o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne i podlegają oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

Kwestionując przyjętą przez Sąd Rejonowy zasadę odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. za skutki upadku powódki w dniu 6 lipca 2009 r. na podstawie art. 415 i art. 416 k.c. tenże pozwany podniósł, że powierzył obowiązki sprzątnięcia dworca profesjonalistom, tj. pozwanemu Zakład (...) (...) S.A. nie był natomiast zwierzchnikiem spółki sprzątnięcia i nie mógł wpływać na sposób wykonania przez tę spółkę umowy. Twierdzenie zaś o braku należytego nadzoru nad pozwanym jest niezasadne, bowiem pracownicy (...) S.A. nie mają obowiązku kontrolowania firm zewnętrznych.

Stanowisko to jest nietrafne. W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że do poślizgnięcia i upadku powódki doszło na terenie dworca należącego do pozwanego (...) S.A. z przyczyn wynikających z nienależytego utrzymania czystości ciągów pieszych znajdujących się w tunelu łączącym budynek dworca i perony. Co do zasady na (...) S.A. ciążył obowiązek utrzymania tego miejsca w stanie zapewniającym bezpieczeństwo poruszających się tam podróżnych. W tym celu (...) S.A. zawarł z pozwanym Zakład (...) umowę na świadczenie usług w zakresie utrzymania porządku i czystości m.in. na peronach i przejściach pod torami. Zgodnie ze wskazaną umową na (...) S.A. ciążył obowiązek dokonywania kontroli świadczonych usług. W przypadku zaś zgłoszenia przez usługodawcę zastrzeżeń co do tychże usług spółka sprzątnięcia była zobowiązana do dokonania niezbędnych poprawek. Okoliczność ta miała dodatkowo być odnotowana w protokole odbioru wykonanych usług i skutkować nałożeniem na usługodawcę kar umownych obniżających wartość wynagrodzenia. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w miesiącu, w którym doszło do rozważanego wypadku, (...) S.A. w ogóle nie zgłaszały zastrzeżeń odnośnie jakości i poprawności wykonanych przez spółkę sprzątnięcia usług. Fakt ten nie został bowiem odnotowany w odpowiednim protokole, ani nie doszło do obniżenia wynagrodzenia usługobiorcy. Zaniechanie zatem wypełnienia ciężących na (...) S.A. obowiązków poprzez brak kontroli nad stanem nawierzchni ciągów pieszych, stanowi niedołożenie należytej staranności w zakresie nadzoru, co pozwala na postawienie ostatnio wymienionemu pozwanemu zarzutu zawinienia i tym samym nałożenie na niego obowiązku naprawienia szkody. Wprawdzie pozwany (...) S.A. jest zwolniony od odpowiedzialności za szkodę, jeśli została ona wyrządzona przez podmiot zajmujący się profesjonalnym wykonaniem powierzonych mu zadań. Jednak nie jest zwolniony od odpowiedzialności za szkodę wynikłą z jego własnego zaniedbania, tj. zaniechania przyjętej na siebie kontroli stanu powierzchni przejść pod torami. W tym stanie rzeczy zgłoszony przez pozwanego

(...) S.A. zarzut naruszenia art. 429 k.c. i powiązany z nim zarzut naruszenia art. 369 w zw. z art. 441 k.c. oraz art. 444 w zw. z art. 445 k.c. nie podlega uwzględnieniu.

Nie ma też racji pozwany zgłaszając zarzut naruszenia art. 430 k.c. Przepis ten nie został wskazany przez Sąd I instancji jako podstawa odpowiedzialności (...) S.A. i – jak trafnie wskazał sam apelujący, nie ma w ogóle zastosowania w rozpoznawanej sprawie, jako że odnosi się do odpowiedzialności zwierzchnika za podwładnego, a taka sytuacja nie występuje w rozpoznawanej sprawie. Pomiędzy pozwanymi nie istniał bowiem stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania. (...) S.A. nie sprawowały bezpośredniego kierownictwa nad pracownikami pozwanego Zakład (...), którzy nie mieli obowiązku stosować się do poleceń (...) S.A. Czynności podejmowane przez drugiego z pozwanych nie były wykonywane na „własny rachunek” (...) S.A., a spółka sprzątająca była samodzielna w zakresie wykonywania powierzonych jej czynności. Na uwagę zasługuje też fakt, że jak podnosi się w doktrynie nie można oceniać roszczenia odszkodowawczego jednocześnie na podstawie art. 429 k.c. i art. 430 k.c.

Sąd odwoławczy nie podziela również stanowiska pozwanego Zakład (...), wedle którego pozwany ten nie odpowiada za skutki wypadku z dnia 6 lipca 2009 r., bowiem pozwanego nie wiązał z powódką żaden stosunek prawny, a powódka nie wykazała, by do tego zdarzenia doszło w następstwie czynu niedozwolonego polegającego na zawinionym działaniu lub zaniechaniu pozwanej Zakład (...). Zgodnie z zawartą z (...) S.A. umową do obowiązków tego pozwanego należało utrzymywanie w czystości ciągów pieszych m.in. pod torami. Wobec tego oraz mając na względzie fakt, że do upadku powódki doszło w wyniku poślizgnięcia na zalegającej na posadzce kałuży należy uznać, że pozwanemu można postawić zarzut zawinionego, bezprawnego działania, skutkujący nałożeniem odpowiedzialności za skutki wypadku. Oceny tej nie zmieniałaby nawet podnoszona przez pozwanego okoliczność, że upadek powódki nastąpił wskutek poślizgnięcia na powierzchni zabrudzonej przez mokre po deszczu buty innych pasażerów. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje nadto podstaw do stwierdzenia, że przyczyną upadku powódki była istniejąca w tym miejscu nierówność powierzchni ciągu pieszego. Twierdzenia zaś apelującego, że na terenie czynnego dworca kolejowego, obsługującego znaczną ilość pasażerów nie jest możliwe natychmiastowe usunięcie wszelkich mokrych plam, nie zasługują w okolicznościach niniejszej sprawy na uwzględnienie. Trzeba bowiem podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie kałuże zalegające w przejściu podziemnym były wynikiem przeciekania konstrukcji tunelu i nie pojawiały się w sposób nagły. Celem działań obu pozwanych było zapewnienie m.in. komfortu i bezpieczeństwa podróżnych poruszających się po dworcu kolejowym. Z tego względu pozwana spółka sprzątająca, jeśli nie radziła sobie ze sprawnym usuwaniem zanieczyszczeń, powinna skierować do pracy więcej pracowników lub zasygnalizować ten fakt zlecającemu jej wykonanie tych czynności. Słusznie zatem Sąd I instancji uznał, że pozwany Zakład (...) nie dołożył należytej staranności przy wykonywaniu powierzonych mu przez (...) S.A. zadań w zakresie utrzymywania dworca kolejowego w czystości. W tym stanie rzeczy słusznie Sąd I instancji ustalił, że pozwani solidarnie odpowiadają za skutki zdarzenia z dnia 6 lipca 2009 r., w wyniku którego powódka doznała opisanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia szkody o charakterze majątkowym i niemajątkowym.

Wbrew zastrzeżeniom Zakład (...) nie doszło też do naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskutek wewnątrznie sprzecznego przyjęcia, że powódka nie spieszyła się na pociąg, a jednocześnie nie zgłosiła wypadku, bo spieszyła się na pociąg. Ustalenia te nie są sprzeczne z doświadczeniem życiowym bowiem jak powszechnie wiadomo, zgłoszenie szkody zajęłoby powódce znacznie więcej czasu niż pozostający do odjazdu pociągu, nadto, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powódka po upadku nie zdawała sobie sprawy z rozmiaru doznanego obrażenia. Jej ręka spuchła i zaczęła boleć dopiero w trakcie jazdy pociągiem, a złamanie kości zostało ujawnione później po przeprowadzeniu badania lekarskiego. Jako nieskuteczne i gołosłowne należy również ocenić zarzuty pozwanego dotyczące związku przyczynowego pomiędzy szybkim przemieszczaniem się powódki w tunelu i noszeniem obuwia, do którego powódka nie przywykła.

Odnosząc się zaś do podniesionej w apelacji pozwanego (...) S.A. kwestii wysokości zadośćuczynienia powiązanej z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., należy wskazać, że przepis art. 445 § 1 k.c. nie precyzuje żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawia ją uznaniu sądów. Z tego względu zasadnym wydaje się odwołanie do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia. Do podstawowych z kryteriów należy zaliczyć rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas

trwania cierpień psychicznych rozumianych jako ujemne przeżycia związane ze zdarzeniem, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego i zawodowego. Należy także pamiętać, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, a zatem sytuacja osoby występującej z żądaniem powinna być oceniona całościowo.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym zadośćuczynienie należne powódce powinno wynieść 22.000 zł. Wbrew zastrzeżeniom pozwanych Sąd I instancji należycie uwzględnił wypracowane przez judykaturę kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności niniejszej sprawy, a w szczególności rodzaj i długotrwałości dolegliwości odczuwanych przez powódkę, jej wiek, skutki wypadku w sferze psychicznej, a także oddziaływanie na jej życie osobiste. Sąd I instancji w sposób prawidłowy, choć jedynie posiłkowo, uwzględnił również ustalony przez biegłego ortopedę uszczerbek na zdrowiu powódki w rozmiarze 10%. Powyższe okoliczności uzasadniają przyznanie na rzecz powódki zadośćuczynienia we wskazanej wyżej kwocie. Kwota ta spełnia kryterium odpowiedniości i jednocześnie nie jest zbyt wygórowana na tle stosunków panujących obecnie w społeczeństwie jak również w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę. Należy także podkreślić, że uznaniowość w zakresie przyznania, jak i określania wysokości zadośćuczynienia, upoważnia sąd wyższej instancji do ingerencji tylko w razie rażącego odstąpienia od ukształtowanej praktyki sądowej, której względna jednolitość odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa, albo wykazanego przez stronę skarżącą pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości. W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. Takie samo stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Lublinie, który w wyroku z dnia 29 listopada 2011 r., I ACa 540/11, LEX nr 1095800 stwierdził, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 marca 2010 r., I ACa 141/10, LEX nr 628178 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 r., I ACa 199/08, LEX nr 470056). Sytuacja taka nie wystąpiła jednak w rozpoznawanej sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji uprawniony był również do skorzystania z dobrodziejstwa art. 322 k.p.c. w zakresie oszacowania kosztów dojazdów i kosztów zakupu kremów i żeli oraz środków opatrunkowych.

Konkludując, w ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób prawidłowy i rzetelny ustalił zasadę odpowiedzialności obu pozwanych oraz trafnie przyjął solidarną odpowiedzialność pozwanych za skutki zdarzenia z dnia 6 lipca 2009 r. Słusznie również Sąd I instancji uznał za uzasadnione żądanie powódki o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę i odszkodowanie w kwotach wskazanych w zaskarżonym orzeczeniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461).